

BR.0012.2.2.2016

BR.0012.3.2.2016

**Protokół Nr 15/2016**

**Protokół Nr 19/2016**

**ze wspólnego posiedzenia  
Komisji Finansów oraz Komisji Infrastruktury  
które odbyło się w dniu 22 lutego 2016 roku**

---

w sali posiedzeń w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 18.00.

W posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych członków Komisji oraz osoby zaproszone. Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

Omówienie materiałów na XIX sesję Rady Miasta Konina.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Infrastruktury - radny Piotr KORYTKOWSKI oraz Przewodniczący Komisji Finansów – radny Tadeusz WOJDYŃSKI.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Poinformował, że Komisje omówią materiały XIX Sesji Rady Miasta Konina. Porządek obrad stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

---

**Pkt 4 - DRUK Nr 300**

**Projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie budowy lokali mieszkalnych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym z lokalami handlowo-usługowymi, infrastrukturą techniczną i parkingiem przy ul. Wodnej 37 w Koninie do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Koninie.**

Projekt uchwały omówiła p. Maria RADOCH – Kierownik Wydz. Spraw Lokalowych.

Pan radny Piotr KORYTKOWSKI – Przewodniczący Komisji Infrastruktury zapytał o nowo wybudowany budynek – w jakim procencie został on zasiedlony.

Pani Kierownik odpowiedziała, że nie na jeszcze pełnego zbycia lokali, jeszcze są poszukiwani nabywcy. Szczegółowych informacji udzieli na sesji.

Radny p. Michał KOTLARSKI zapytał o reklamy, banery firmy prywatnej umieszczone na budynku, oferujące mieszkania na sprzedaż. Radny pytał, dlaczego nie robi tego MTBS? Radny stwierdził, że mimowolnie część tych pieniędzy oddaje się pośrednikom.

Pani Kierownik odpowiedziała, że jest to działanie spółki. Do tematu na sesji ustosunkuje się Pan Prezes.

Pan radny Witold NOWAK poinformował, że pytał o te rzeczy Pana Prezesa jakiś czas temu. Pan Prezes dwa miesiące temu zapewniał radnego, że ponad połowa mieszkań jest sprzedana, ok. 60%. Drugie pytanie odnośnie reklam, Pan Prezes odpowiedział radnemu, że MTBS nie zleca, tylko jest tam taka umowa i firma może te swoje ogłoszenia, szyldy, banery wywiesić na tej nieruchomości, jednocześnie oferując te mieszkania, natomiast nie jest to zleczone, MTBS za to nie płaci.

Kolejny radny odniósł się do wnoszenia przez miasto wkładu pieniężnego na finansowanie budowy lokali, pytał jak to jest z lokalami handlowo-usługowymi. Stwierdził, że przeznaczają się pieniądze dla spółki, ona buduje i zarabia na tych lokalach handlowo-usługowych. Radny zapytał, czy to co jest zarobkiem idzie na przychód działania spółki, czy może w jakiś sposób wraca do miasta?

Z-ca Prezydenta Miasta p. Sebastian ŁUKASZEWSKI odpowiedział, że dofinansowanie jest podzielone na dwie części. Miasto finansuje część związaną z mieszkaniami, MTBS w całości finansuje lokale, bo nie ma innej możliwości prawnej, jest w umowie typowe rozgraniczenie.

Środki z lokali handlowo-usługowych na pewno zostaną spółce. Mogą być zabrane w postaci dywidendy, ale o tym decyduje po zakończeniu roku zarząd.

Radny p. Marek WASZKOWIAK zapytał: „Ja rozumiem, że dopłacamy do tej części TBS, natomiast czy jest jakakolwiek koncepcja, ponieważ stoją puste mieszkania, ja rozumiem, że to jest ogromne obciążenie finansowe dla MTBS. Oni wzięli na to kredyt, dzisiaj to utrzymują, nie ma chętnych. Jak się patrzy na nabywców lokali, czy przy parku „Willapark”, czy też na „Diamentowym”, to tych mieszkań pustych jest dużo.

Czy nie warto, bo ja się boję czegoś takiego, oni mają bardzo precyzyjnie podzielone pieniądze TBS, z Banku Gospodarstwa, miejskie itd., czy nie byłoby lepiej pomyśleć o całościowym podejściu i np. nie budować własnych, a wykupić od TBS-u. Ja się boję, że za chwilę, powiem inaczej, wiem o innych kłopotach MTBS-u, w tym momencie boję się, że jak to się wszystko połączy, to któregoś dnia firma, która miała rozwiązywać problemy mieszkaniowe narobi nam kłopotów.”

Pan S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział, że nie widzi takiego zagrożenia, ale pytanie jest do Pana Prezesa i odpowie na nie na sesji. Nie ma takich zagrożeń, natomiast w założeniu jest dofinansowanie poprzez wykupowanie udziałów, kiedy jest jakaś inwestycja do dokończenia. Jeżeli MTBS nie podpisze umowy do końca lutego, to po te środki nie sięgnie. Kredyty są bardzo nisko oprocentowane, ale warunkiem tego jest to, że gmina będzie miała swój udział.

Pani Kierownik M. RADOCH dodała, że jest tu działanie miasta, że budując w MTBS, miasto będzie wynajmować. Jest to niewielkie zabezpieczenie dla mieszkań komunalnych.

Pan radny Janusz ZAWILSKI zapytał o koszt sprzedaży m<sup>2</sup> powierzchni handlowej, a ile mieszkalnej.

Pan radny Tomasz Andrzej NOWAK dodał, że nie można porównywać ekskluzywnego apartamentowca „Willapark” z mieszkaniami budowanymi przez MTBS.

Pan radny Jarosław SIDOR zapytał: „Mamy tutaj przedstawione kwoty 25%, 75%, tutaj są kwoty w złotych. Czy jest w ogóle, został zrobiony jakiś biznes plan. Chodzi mi o to jaki może być koszt po wybudowaniu tych lokali mieszkalnych, już nie mówię o lokalach usługowych, jeżeli chodzi o wynajem mieszkań. Jak to jest skalkulowane, bo każda osoba,

która buduje swój budynek, czy ewentualnie robi jakiś wkład własny, inwestuje, po prostu chce wiedzieć, czy za m<sup>2</sup> zapłaci 2,5 tys., czy zapłaci 5 tys. zł, a to automatycznie też przekłada się później w czynszu.

Z tego co wiem mieszkania MTBS-owskie nie są tanie, z tego co ja słyszę, że my przejmujemy jakieś tam mieszkania, to te koszty utrzymania będą wysokie.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury podsumowując dyskusję poprosił radnych o zadanie tych pytań Prezesowi MTBS na sesji.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**Komisje 12 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie budowy lokali mieszkalnych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym z lokalami handlowo-usługowymi, infrastrukturą techniczną i parkingiem przy ul. Wodnej 37 w Koninie do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Koninie.**

#### **Pkt 5 – DRUK Nr 296**

**Projekt uchwały w sprawie przejęcia zadania z zakresu administracji rządowej na podstawie porozumienia.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Spraw Obywatelskich p. Czesław BOTOR.

Pan radny W. NOWAK zapytał, czy to dotyczy tegorocznej kwalifikacji, ona się już zaczęła?

Pan Kierownik odpowiedział, że tegoroczna kwalifikacja w Koninie zaczyna się 4 kwietnia, do komisji stawi się 370 młodych ludzi rocznika podstawowego i ok. 80 rocznika starszego, którzy w ubiegłych latach się nie stawili oraz 18 kobiet, które będą miały ustaloną kategorię i o specjalizacji bardzo potrzebnej wojsku jak psycholog, lekarze, weterynarze.

Pan radny Marek CIEŚLAK zapytał czy kwota 3 tys. zł w pełni zabezpieczy te badania? Jeżeli nie, czy będzie ona większa, czy dotacja będzie zwiększona?

Pan Kierownik odpowiedział, że jeżeli byłaby taka konieczność, to jest możliwość uzyskania z pieniędzy zaoszczędzonych przez „województwo”. Dodał, że jak kiedyś wszyscy chcieli mieć kategorię D, to teraz chcą kategorię A, m.in. dlatego, że pracodawcy chcą mieć zdrowych pracowników.

Nie było innych pytań.

**Komisja Finansów 8 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przejęcia zadania z zakresu administracji rządowej na podstawie porozumienia.**

#### **Pkt 6 – DRUK Nr 304**

**Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Koninie.**

Wyjaśnień do projektu uchwały udzielił Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI. Powiedział, że nastąpiła zmiana prowadzenia izby wytrzeźwień. Przypomniał, że prowadzenie izby kosztowało miasto ponad 1 mln 300 tys. zł, teraz przejmuje to Policja i umowa z Policją była taka, że miasto będzie finansować w wysokości minimum 500 tys. zł. W tym roku będzie przekazany 1 mln zł, w kolejnych latach po 500 tys. zł.

Dodał, że mimo długotrwałych rozmów szpital nie był zainteresowany prowadzeniem izby.

Radny p. Jarosław SIDOR zapytał: „Jak będzie wyglądała sytuacja, jeżeli izba wytrzeźwień ma w całości przejść do Komendy Miejskiej Policji w Koninie, sprawa opłat, jeżeli chodzi o służbę medyczną, lekarzy, itd.

Jakie to mogą być kwoty, jakie koszty? Wiadomo, że to chyba my będziemy pokrywać, czy też Policja, nie wiem, bo tego tutaj nie ma.

I powiem jedno, że wtedy kiedy była dyskusja na temat likwidacji tego Ośrodka..., żałuję że nie poddałem pod głosowanie wniosku o likwidację całkowitą izby wytrzeźwień w mieście Koninie.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powiedział: „Izba wytrzeźwień jest całkowicie zlikwidowana, tylko jest przez miasto opracowany sposób na to co robić z osobami, które są nietrzeźwe i zalegają chodniki i ulice miasta. Także sposób taki został znaleziony przez Pana Prezydenta.

Jest tylko takie pytanie, bo od 1 stycznia mamy zlikwidowaną izbę wytrzeźwień, ale biorąc pod uwagę to, że w tej chwili dochodzi do porozumienia między Miastem a Policją, wychodzi na to, że nie do końca coś jakby zostało dopowiedziane i zgrane. Czyli rozumiem, że w tej chwili wszyscy nietrzeźwi trafiają jednak do szpitala, a nie na izbę. Czy mógłby Pan Prezydent tą kwestię wyjaśnić?”

Pan S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „To wszystko zależy w jakim stanie jest osoba nietrzeźwa, czy przypadkiem nie ma zagrożenia życia. Jeżeli jest zagrożenie życia, to wtedy Policja przewozi osobę do szpitala i szpital się tym zajmuje.

Dyskusji było wiele na ten temat, również na sesji Rady Miasta i przyznam, że mamy dużą oszczędność z tego tytułu, a finansowaliśmy przez długie lata gminy, które nie chciały się do tego dokładać. Oczywiście było bardzo wiele humorystycznych wstawek podawanych przez wójtów i burmistrzów gmin, ale skupiało się to na tym, że my nie mogliśmy w żaden sposób wyegzekwować tych kwot, które powinny być przez gminę zapłacone.

Natomiast dzisiaj jest tak, że w zależności od stanu zdrowia osoby nietrzeźwej jest rozpoznanie lekarza, który jest zatrudniony na Komendzie i ta osoba decyduje. Jeżeli stan jest taki, że nie ma zagrożenia życia, to pozostaje do wytrzeźwienia w budynkach Policji, w przystosowanych specjalnie do tego, a jeżeli jest jakiegokolwiek zagrożenie, to jest odwożona do szpitala.

Z tego co mi wiadomo, to szpital chyba nie jest z tego powodu bardzo zadowolony, ale nie ma wyjścia. Natomiast żadne konsekwencje finansowe nam z tego tytułu nie grożą, to jest dobrowolne dołożenie się, ale przypomnę, że taka była umowa z Policją, że będziemy dofinansowywać co roku w wysokości 500 tys. zł.”

Radny p. J. SIDOR zapytał, czy jest to wystarczająca kwota?

Pan S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział, że w ocenie Policji tak.

Radny p. M. WASZKOWIAK powiedział: „Ja boję się, że ta sprawa nie jest taka prosta. Policja nie ma prawa prowadzenia „hotelu”, lepszego lub gorszego, ma prawo przywieźć do aresztu. Jak Państwo wiecie, w wyniku różnych regulacji prawnych, nie wolno nam było tutaj mieć punktu zatrzymań, aresztu, tutaj w Koninie, wywożono aresztantów daleko.

Ja boję się, że jeśli się nie dogra sprawy do końca, to do pierwszego wypadku dramatycznego, śmierci pijanego i pojawienia się telewizji, będziemy udawać, że nie ma problemu, a potem będzie szukanie winnych.

Uważam, że takie problemy należy dograć bardzo precyzyjnie, to musi być dograne, bo proszę Państwa szpital przyjmie tylko zagrożenie zdrowia, zdarza się sytuacja taka, że niby jest wszystko w porządku, a nikt nie wie o chorobie tego pijanego. Ja jadąc kiedyś rano o godzinie 6.30 na basen zobaczyłem leżącego na drodze, nie jestem lekarzem, a potem się okazało, że ludzie, sąsiedzi wiedzieli, że ten „pijany” ma padaczkę i to spowodowało objawy straszliwe, przyjechało pogotowie, prawdopodobnie go wzięli. Natomiast gdy ktoś taki jak ja nie wie co się dzieje, traktuje go jak pijanego, skończy się dramatem.

Dlatego apeluję o to, żeby nie odpychać problemu i nie rozmywać go, a naprawdę się zaangażować i bardzo precyzyjnie zapisać wszystkie regulacje, bo dla mnie to, że szpital nie bierze, to jest dla mnie oczywiste i było od początku pewne.”

Pan radny P. KORYTKOWSKI zapytał, czy interes miasta jest zabezpieczony w należyty sposób?

Odpowiadając p. S. ŁUKASZEWSKI powiedział: „To, że jest zabezpieczony to już powiedziałem, to jest kwestia finansowa. Natomiast interes mieszkańców, którzy mogą być nietrzeźwi jest zabezpieczony, dlatego że lekarz bada i stwierdza lekarz czy stan pozwala żeby zatrzymać na policji, czy nie. Jeżeli nie pozwala, to wtedy przewożona jest osoba do szpitala i tam musi być przyjęta. Czyli my to mamy wszystko dograne tak naprawdę, chociaż nie musieliśmy tego dogrywać, ale w trosce o bezpieczeństwo jest zapewniona opieka medyczna i stąd pomoc miasta w wysokości 500 tys. do Policji, żeby te sprawy zabezpieczyć i zdaniem Komendy jest to pomoc wystarczająca.”

Radny p. Marek CIEŚLAK powiedział: „W związku z takimi wątpliwościami, może na sesję osoba kompetentna udzieliłaby nam wyczerpującej informacji, co wydarzyło się przez te 2 miesiące w tym temacie. Jakies takie mini sprawozdanie, żebyśmy wiedzieli w jakim punkcie jesteśmy. Chociaż z jednej strony jako miasto w obowiązkach mamy stworzenie izby wytrzeźwień? Nie mamy.”

Pan radny Zdzisław STRZECH stwierdził, że Prezydent wyraził się precyzyjnie i jest to wyczerpujące wyjaśnienie.

Pan S. ŁUKASZEWSKI dodał: „Od początku były takie założenia, bo Policja nigdy nie może na siebie wziąć odpowiedzialności, bo może być osoba, która jest lekko pijana, bo to nie jest kwestia promili, bo ktoś jest lekko pijany, ale może mieć jakąś chorobę, wadę i jak zbada lekarz, to lekarz stwierdza czy stan zdrowia pozwala na pozostanie, czy też powoduje, że trzeba odwieźć do szpitala chorego. Tak naprawdę osoba, która jest upojona alkoholowo to nie jest pijak, tylko to jest osoba chora w terminie lekarskim.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał: „Chciałbym zadać pytanie w związku z tym tematem, nie od strony Policji widzianą, ale od strony szpitala i pacjentów, szczególnie tego szpitala i odnieść się do artykułu, który ukazał się w „Przełądzie Konińskim”, dotyczący właśnie bardzo krytycznych sytuacji związanych z przebywaniem osób nietrzeźwych na SOR. Co prawda jest to wydzielona część SOR-u, jednak mimo wszystko jest SOR i przepływy pacjentów i lekarzy są między tą częścią, a tą częścią ogólną. I pacjenci, którzy są w tej części nieprzeznaczonej dla osób nietrzeźwych czują pewien dyskomfort. Czy mamy jakieś informacje, że mieszkańcy zwracali się z jakimś problemem, mieszkańcy miasta, czy też, przecież szpital nie świadczy tylko dla mieszkańców Konina swoje usługi, ale czy my mamy jakieś ze strony szpitala sygnały, czy też ze strony mieszkańców, że coś jest nie tak w funkcjonowaniu SOR-u?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Ze strony mieszkańców miasta nic mi nie wiadomo, żeby wpłynęła jakaś skarga. Poza tym do nas nie powinna wpłynąć, dlatego że my nie jesteśmy właścicielem szpitala, jest to taka kwestia podstawowa prawna. Natomiast z drugiej strony chce przypomnieć, że my proponowaliśmy takie rozwiązanie, które ma Policja, przy zupełnie innych kwotach, wyższych kwotach, szpitalowi i szpital stwierdził, że im się to nie opłaca, pomimo, że szpital dobrze wiedział, że tymi chorymi będzie musiał się zająć. Więc tak naprawdę zrobił to szpital na własne życzenie, bo rozmowy były prowadzone i kwoty były proponowane przez nas wyższe w pierwszym roku funkcjonowania, niż obecnie są, pomimo, że szpital wie, że musi chorego przyjąć.”

Pan P. KORYTKOWSKI dodał: „Panie Prezydencie ja doskonale zdaję sobie sprawę, że szpital w żaden sposób nie podlega Urzędowi Miejskiemu, ale to my jesteśmy autorem tego rozwiązania, które zostało przyjęte poprzez likwidację izby i powierzenie po części funkcji, które były wykonywane przez izbę, szpitalowi. I dlatego też się pytam czy do Urzędu Miejskiego docierają takie informacje?”

Radny p. J. ZAWILSKI stwierdził, że dobrze by było, żeby sprawdzić na ile przypadków podjętych interwencji, przypadków pijanych osób, ile zostało do szpitala odwiezionych. Będzie to skala porównawczą, ile pozostaje po stronie policji, a ile jest w szpitalu, nawet za te 1,5 miesiąca.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

**Komisja Finansów 7 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Koninie.**

#### **Pkt 7 - DRUKI Nr 306 i 307**

##### **Projekty uchwał w sprawie:**

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok (druk nr 306);**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019 (druk nr 307).**

Projekty uchwał omówiła Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA.

Poinformowała również o autopoprawce do zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok.

Radny p. W. NOWAK zapytał: „Chciałem zapytać o zmianę, ja ją generalnie rozumiem, ale chciałem zapytać o generalne myślenie, czy o zamysł jaki przyświeca, czy będzie nam przyświecał może w przyszłości również, jeśli chodzi o zdejmowanie pieniędzy z budżetu jednostki, którą niedawno powołaliśmy. My zdejmujemy tu dzisiaj 228 tysięcy z remontów bieżących i w budżecie powiatu 590 tysięcy.

Powiem tak, jak najbardziej komfortowo dyrektor każdej jednostki miałby tak, że ma budżet, rozporządza nim, przynajmniej po pół roku jest w stanie w tym budżecie nanieść zmiany, zaproponować nam. Tak sobie wyobrażałem, że to będzie tak funkcjonowało, kiedy powstanie Zarząd Dróg Miejskich, bądź ewentualnie w kontekście rocznym i ewentualnie do planowanych działań, kiedy ma te środki, to po pewnym czasie zdaje sprawozdanie, Państwo nam je przedstawicie i ewentualnie robimy zmiany w budżecie. Natomiast właściwie zmiany nie zauważyłem, dlatego chciałbym zapytać o generalną taką zasadę, czy to będzie jednak taka sinusoida jak była do tej pory, czy Państwo zamierzacie Zarządowi Dróg Miejskich, oprócz tych kompetencji, zadań, nowego miejsca, także dać budżet, który będzie przez jakiś czas stabilny. To wydaje mi się ważne dla dyrektora jednostki, któremu

chyba współczuję w tym momencie akurat, bo po półtora miesiąca ma jednak bardzo dużą zmianę. To jedna rzecz, o którą chciałem zapytać.

Druga rzecz dotyczy zmian zadań inwestycyjnych, chodzi mi o zadanie – *zagospodarowanie terenów zielonych ul. Okólna oraz przy Kościele Farnym w Koninie* – na *zagospodarowanie terenów zielonych przy ul. Okólnej w Koninie*. Pamiętam na sesji, kiedy o to pytałem, mówiliśmy o projekcie rewitalizacyjnym, a tych środkach, które są dostępne, chyba z Panem kierownikiem Jankowskim wtedy tą dyskusję toczyłem, było pytanie o rewitalizację, o program rewitalizacji i w kontekście starania się o te środki, o wpisanie tego zadania. Teraz się zmienia nazwa zadania, chciałem zapytać czy rezygnujemy ze startowania w tym konkursie i z czego to wynika, czy z tego, o czym wspominałem wcześniej, czyli o tym programie rewitalizacji, o którym mówiłem.”

Pani Skarbnik odpowiedziała, że dokonuje się zmian – 428 tys. zł zmniejszając te środki na remontach, są to oszczędności po przetargu.

Natomiast 390 tys. zł to jest pożyczka dla MTBS. Była to jedyna możliwość wpisania pieniędzy do budżetu, żeby MTBS mógł złożyć wniosek o dofinansowanie. Podkreśliła, że pieniądze będą oddane.

Pan radny W. NOWAK stwierdził, że uważał, iż dyrektor zarządza pewnym budżetem, realizuje przetargi, chyba, że przetarg jeszcze był realizowany przez miasto. Radny powiedział, że chodzi mu o pewną stabilność finansową jednostki.

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI powiedział: „Panowie radni znają już z poprzednich okresów i nie chciałbym, żeby to się stało regułą, natomiast dzisiaj byliśmy w takiej sytuacji, że albo „uniesiemy” i zdążymy to zrobić jeszcze w lutym, albo MTBS straci szansę, żeby zrealizować tę inwestycję. Jediną możliwością było pożyczanie od kolegi, który przyszedł już i uprzedził pytanie Pana radnego i uzyskał od Pana Prezydenta Nowickiego zapewnienie, że te środki wrócą. I chcę podkreślić, że to nie było tak, że my chcieliśmy ograbić, tym bardziej, że jeżeli chcemy żeby Zarząd Dróg działał z takim rozmachem i żeby to było sprawne, to oczywiście nie zrobi tego bez środków finansowych. I mam nadzieję, że to nie będzie regułą z jednostek zewnętrznych środki pożyczać, ale stało się to koniecznością.”

O głos poprosił radny M. CIEŚLAK. Powiedział: „Muszę się odnieść do tej wypowiedzi, bo trudno się zgodzić z nią. Mam nadzieję Panie Prezydencie, że to już jest deklaracja, że jest luty i to jest ostatnia pożyczka w tym roku w formie takiej, że Pan dyrektor, to on się zgadza czy zostaje poinformowany o tym, że mu się zabiera pieniądze? Ponieważ muszę pociągnąć temat jeszcze dalej, te pieniądze i tak już tu zaistniały, nie chciałem powiedzieć, że to już tak miało być, ale Panie Prezydencie miesiąc prawie mija od momentu kiedy zwróciłem uwagę na stan ulicy Przemysłowej. To co się wydarzyło, a teraz minął miesiąc, Zarząd i firma dołożył może tylko z 10 pachółków więcej na tej ulicy i nic więcej. Więcej po prostu na stanie nie ma pachółków, żeby oznaczyć dziury na jezdni. W tej chwili Przemysłową, Ślesińską się jedzie jak na slalomie gigancie, trzeba nieźle się starać, żeby tego nie uderzyć. Mam nadzieję, że te pieniądze i nie chciałbym słyszeć, że Pan dyrektor za chwileczkę powie, że niestety firma nie wyjedzie, bo nie ma pieniędzy, żeby zabezpieczyć to. Czy taka sytuacja może mieć miejsce?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Dzisiaj nie ma sytuacji takiej, żeby w Zarządzie Dróg Miejskich zabrakło środków na te różne remonty. Ja powiem, zima się jeszcze nie zakończyła, a my już korzystając z pogody zaczęliśmy łątać te dziury. Ale nie jesteśmy w stanie wszystkich zrobić od razu. Na dzisiaj nie jestem przygotowany, albo w części jestem przygotowany, nie wiem czy mamy rzutnik, to bym pokazał, ale obiecuję, że na sesji przygotowujemy, siadamy raz w tygodniu, rozpatrujemy te wszystkie rzeczy. My dokumentujemy, żeby ktoś później nie zarzucił nam, że wydatki były niewłaściwie

poniesione np., więc filmujemy wszystkie dziury i realizacje tych wszystkich rzeczy, jak to jest wykonane. I nie da się zrobić tak szanowni Państwo, że my wszystkie dziury załatamy „w sekundę”. Jednego dnia patrzymy gdzie są takie, które zagrażają rzeczywiście, że może do jakiejś kolizji dojść i jest wiele takich miejsc, które każdy z nas zauważa, obserwuje je i z telefonów panów radnych i z publikacji na facebook-u. Dziękujemy za te wszystkie krytyczne uwagi, bo one są dla nas wskazaniem gdzie jeszcze czegoś nie zrobiliśmy i zapewniam, że robimy dużo. Przygotujemy może reportaż, jakąś krótką prezentację z tego, bo dysponujemy, nawet na laptopie mam u siebie kilkadziesiąt zdjęć tych dziur i z prac, i nie robię tego po to, żeby się pochwalić jak działa Zarząd Dróg, ale dla Państwa informacji bardzo fajnie będzie, jeżeli pokażemy to, wtedy będziecie mieli inne wyobrażenie o tym co zrobiliśmy w ciągu stycznia tego roku. To będzie takie podkreślenie, żeby docenić ta ekipę, która jeszcze nie działa w pełnym zakresie, bo jeszcze jedna osoba dojdzie do tej grupy interwencyjnej i ta grupa będzie w pełni działała od marca.”

Kontynuując radny p. M. CIEŚLAK zapytał: „Dział 900, chciałbym się dowiedzieć, taki wydatek mamy – zakup energii z działu gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Zastanawiam się cóż to za zakup energii z tego działu?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Jeszcze na pytanie w sprawie Fara park nie odpowiedziałem. Tu jest sytuacja taka, że my oddzieliliśmy te zadania, zmiana nazwy jest spowodowana tym, że Fara park robimy w części ze środków unijnych. Dlatego trzeba było to rozdzielić, bo otrzymaliśmy dofinansowanie na oznaczenie Szlaku Piastowskiego i jednym z elementów jest oznakowanie Słupa. Na to mamy 300.100 zł bodajże i dlatego musieliśmy rozdzielić te zadania i te 300 tysięcy zagospodarujemy właśnie na oznaczenie słupa, na rozebranie być może ogrodzenia wokół słupa, tyle na ile ta kwota nam pozwoli. Jeżeli pozostaną jakieś części do wykonania z własnych środków, to wtedy przyjdziemy na Radę i proponujemy inne rozwiązania. Stąd zmiana tego zadania.”

Odpowiadając Pani Skarbnik powiedziała: „Na zakup energii 100 tys. zł to są przesunięte środki w ramach Zarządu Dróg Miejskich. Także z „trzynastki” zostały przesunięte, „trzynastka” została już wypłacona, przesunięte środki m.in. 100 tys. zł za energię i zostają w Zarządzie Dróg.”

Radny p. J. SIDOR powiedział: „Krótko, ale nie chcę dyskusji, tylko do tego co Pan Prezydent powiedział o tej kwocie 590 tys. zł zdjęte z remontów bieżących. Ja powiem szczerze, przetarg został chyba wygrany przez firmę Waldi na kwotę 1.100.000 zł na utrzymanie, remonty dróg itd. Nie wiem za jaką kwotę w tej chwili zrobili, ale nawet jeżeli w tej chwili te 590 tys. zł wróci, to ta kwota i tak będzie za mała. To jest pierwsza rzecz.

A co do tego monitorowania, to proszę się przejechać na miasto Panie Prezydencie, naprawdę i na ulicę Przemysłową chociażby, to co już tutaj kolega Marek Cieślak mówił.

Kolejna rzecz i chciałbym się dowiedzieć o koszty konserwacji rowów melioracyjnych w rejonie ulicy Brunatnej, powiedzmy po śladzie ulicy Brunatnej i od ulicy Przemysłowej – 30 tys. zł. Czy to są nasze środki, gdzie te rowy będą czyszczone, w jakim okresie? Chciałbym to wiedzieć, chciałbym to sprawdzić, bo wielokrotnie jest tutaj czyszczenie rowów melioracyjnych, czy innych rzeczy, ale nie ma możliwości kontroli. Czy w ogóle ktoś to sprawdza?

Ja wielokrotnie zabiegam o czyszczenie rowów melioracyjnych, ale ja tego po prostu nie widzę, to już tak patrzę z punktu zawodowego, bo pieniądze przeznaczamy, a chciałbym wiedzieć po prostu na co.”

Odpowiadając p. Elżbieta TYLUS-DEMBIŃSKA Kierownik Wydz. Inwestycji powiedziała: „Okolice łącznika ulicy Brunatnej jest odwadniana powierzchniowo. Ten teren był zmeliorowany kiedyś przez Elektrownię, ale od momentu zejścia z tego terenu rowy były kompletnie nieremontowane, nieutrzymywane. Żeby zapewnić skuteczność odpływ



wód deszczowych, które tam niestety zalegają, konieczny jest remont i konserwacja rowu, który odprowadzi je aż do ulicy Przemysłowej.”

Radny p. J. SIDOR zapytał o jaki odcinku mówi Pani Kierownik?

Pani Kierownik odpowiedziała: „Mówię o odcinku istniejącego rowu melioracyjnego na wysokości przepompowni ścieków wybudowanej w ramach terenów inwestycyjnych, aż do ulicy Przemysłowej.”

Radny p. J. SIDOR dodał: „Droga i rów melioracyjny jest wybudowany tylko od ulicy Przemysłowej do Arsanit i to jest odcinek, będę strzelał, powiedzmy 200 metrów.”

Pani E. TYLUS –DEMBIŃSKA odpowiedziała: „To strzela Pan Panie radny, bo na mapach to zupełnie inaczej wygląda.”

Radny p. J. SIDOR: „Dalej ulica Brunatna nie była budowana, przypomnę przez firmę Koproza i tam nie ma żadnego porządnego rowu melioracyjnego, tam są tylko piaski.”

Kierownik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami p. Tadeusz JAKUBEK powiedział: „Pan radny jest w błędzie. Rowy istniały i istnieją tam, a zadaniem jest tylko ich konserwacja, oczyszczenie, pogłębienie, odmulenie, bez przebudowy. Poza tym to są kwoty, które pozwolą na wykonanie takiego zakresu działania w ramach rowów istniejących.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR: „To proszę mi powiedzieć, jaki odcinek jeszcze raz.”

Pan Kierownik T. JAKUBEK odpowiedział, że jest to ponad kilometr.

Radny p. J. SIDOR: „Ja bardzo proszę, żeby radni jeździli i patrzyli, bo ja widzę jak się robi. Jaki odcinek? Jest rów melioracyjny przy drodze asfaltowej, do wjazdu do Arsanitu, bo dalej nie ma.”

Pan Kierownik T. JAKUBEK: „Jest to odcinek ponad kilometra.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR: „Mówimy o wjeździe na wysokości Malińca w lewo, o tych rowach, które są po lewej i po prawej stronie.”

Pan Kierownik T. JAKUBEK: „Tereny położone w okolicy terenów inwestycyjnych od przepompowni ścieków, aż do Przemysłowej.”

Kolejno radny p. J. SIDOR zapytał: „Wydatki inwestycyjne 15 tysięcy, dokumentacja, nie będę tego czytał do końca, na co jest ta kwota 15 tysięcy przeznaczona?”

Pani Skarbnik odpowiedziała, że kwota jest przeznaczona na wykonanie audytu tej ulicy.

Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich p. Grzegorz PAJĄK powiedział: „Proponujemy z inwestycją Kolska–Europejska poddać dokumentację audytowi bezpieczeństwa ruchu drogowego. To na etapie przyznawania środków zewnętrznych, czy ubiegania się o środki zewnętrzne, daje możliwość uzyskania kolejnych, dodatkowych punktów. Jesteśmy w bardzo dobrym momencie, jeżeli chodzi o dokumentację, bo jest to moment uzyskiwania decyzji środowiskowej i wszelkie niedogodności, wszelkie zagrożenia w bezpieczeństwie w ruchu drogowym można na tym etapie wyeliminować. Do tego jest właśnie konieczne przeprowadzenie audytu bezpieczeństwa ruchu drogowego.”

Radny p. J. SIDOR: „Szkoda, że nie ma Prezydenta Nowickiego, to była rozmowa między nami i do tego pociągnę, 174.301 zł jeszcze zostało z dokumentacji KBO, która miała być wykonana do Pątnowa. 25 listopada 2014 w piątek spotkałem się z Panem radnym Markiem Cieślakiem, a Panem Zbigniewem Łętowskim, jak również kierownikiem, obecnie dyrektorem Zarządu, aby ewentualnie pociągnąć temat ulicy Ślesińskiej z tych 400 tysięcy, jeżeliby starczyło, pociągnąć temat ulicy Ślesińskiej.

Mówię, Przemysłowa nie została zrobiona do końca w projekcie. Co dalej? Ta odpowiedź, którą dostałem jest odpowiedzią lakoniczną z uwagi na to, że jest tylko mowa o remoncie na powiedzmy odcinku 400 metrów. Była rozmowa z Prezydentem Nowickim w styczniu, przed sesją budżetową, jeżeli pieniędzy starczy, to robimy dalej. Pieniądzy zostało, temat nie został pociągnięty dalej. Dlaczego nie zostały ogłoszone dwa przetargi i wtedy wiadomo by było, że za 400 tysięcy np. zrobimy odcinek do ronda w Pątnowie lub też jeżeli nie, robimy odcinek krótszy do włączenia z drogą DK 25. Ten odcinek z drogą włączenia z DK 25 i tak nie został zrobiony.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury porosił radnego o sformułowanie pytania.

Kontynuując radny p. J. SIDOR: „Pan Prezydent Łukaszewski Panie Przewodniczący, może niepotrzebnie ciągnę, będę ciągnął z Prezydentem Nowickim, bo w ogóle nie jest w temacie. Ja wiem, że to co mówiłem na sesji, Pan Prezydent Lorek, jak również Pan Prezydent Łukaszewski kompletnie nie wiedzieli o czym ja mówię i widzę, że tak jest po prostu nadal.

Ja widzę, że wiele osób Panie Przewodniczący nie wie co to jest ulica Brunatna, co to jest nowy przebieg drogi krajowej DK 25, bo słyszę to nawet w mediach publicznych.

I na chwilę obecną skończę. Dziękuję.”

Kolejno głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI: „Chciałbym się odnieść do tego, że szanowny Panie radny chcę powiedzieć, że wiemy o co chodzi, natomiast odpowiedź była kierowana do Pana radnego na piśmie, dla mnie jest wyczerpująca. Polemika jest taka, że Pan radny twierdzi, że nie jest wyczerpująca, ja twierdzę, że jest wyczerpująca. Tam jest kwestia możliwości zrefinansowania części środków, stąd zostało to zadanie podzielone i to jest jedyna słuszna odpowiedź, a nie mogliśmy zrobić drugiego przetargu.”

Pan radny J. SIDOR powiedział: „Jeżeli zapis był konkretny, jeżeli chodzi o przebudowę ulicy Przemysłowej i projekt został kolokwialnie mówiąc „okrojony” do włączenia w DK 25, który ma być powiedzmy 300 metrów za budynkami w Malińcu po prawej stronie, dlaczego został on zrobiony tylko do ulicy Gospodarczej? I proszę mi w tej chwili, po ponad roku czasu nie pisać takich odpowiedzi, że pójdziemy w innym trybie, w trybie remontowym tej drogi. Zapis był zapisem przez ponad rok.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI: „Panie radny my zawsze szukamy wyjścia z sytuacji, tak żeby było kosztowo jak najmniej dla miasta wydawanych środków, to jest naszym głównym celem. Więc tryb powoduje, że my możemy się ubiegać o dofinansowanie. I to jest jedyna odpowiedź i prawdziwa.”

Zabierając głos radny p. M. WASZKOWIAK powiedział: „Ja chciałem się odnieść do generalnej sprawy związanej z przesunięciem. Z przesunięć budżetowych dotyczących dróg wynika sytuacja taka, że dzięki naszym mądrym uchwałom drogi w mieście są już na rewelacyjnym poziomie i pieniędzy tam jest niepotrzeba, a Zarząd Dróg będzie się zajmował produkcją filmów?

Proszę Państwa nie może być tak, że Rada Miasta na wniosek Prezydenta Miasta uchwała budżet na drogi, a po miesiącu zdejmujemy z tego 400 tysięcy. To tak jakbyśmy nie mieli zupełnie wyczucia ile jest potrzebnych pieniędzy na drogi.

Ja rozumiem, zaoszczędził na przetargach, to znaczy, że można poszerzyć zakres zadań w ramach tego co Rada uchwaliła, a nie zabieramy, ponieważ się dobrze gospodarzy, to mu zabierzemy i zrobimy coś innego.

Proszę Państwa, nie może również być tak, Panie Prezydencie od pożyczek są banki, Pan jako bankowiec wie to najlepiej. I powiem zupełnie szczerze, proszę o zmianę decyzji, żeby nie zabierać z dróg, bo te 370 tysięcy pożyczki nie wróci tam. (Skarbnik Miasta odpowiedziała – „Musi wrócić”).

To proszę wziąć z oświaty. Proszę wnieść poprawkę, że bierzemy z oświaty 370 tysięcy na TBS i oddamy w miesiącu czerwcu.

Proszę Państwa ja powiem na czym polega różnica, że Pająk się nie odezwie, bo nie może, a za oświatą się odezwie Minister Edukacji, bo to są pieniądze rządowe. Jeżeli to jest pożyczka i traktujemy to uczciwie, to zrobimy w ten sposób, bo za chwilę znowu będziemy dyskutować w jałowy sposób dlaczego ten wredny Pająk nie zrobił dziury na Przemysłowej. Nie zrobił, bo nie ma pieniędzy. Proszę Państwa zachowajmy się tutaj uczciwie w stosunku do tej sprawy. Pani Skarbnik zdejmijmy z tej oświaty 370 tysięcy i będę głosował „za”. Inaczej nie mogę.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Nie mamy możliwości prawnej żeby zdjąć.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powiedział, że radny proponuje rzecz niemożliwą.

Pan radny M. WASZKOWIAK powiedział: „Niemożliwe byłoby to tylko w jednym momencie, gdyby 100% pieniędzy było ministerialnych. Ile dopłacamy z pieniędzy budżetu miejskiego? To jak zdejmujemy 370 tysięcy, to jest to zgodne z prawem, bo nie narusza to dotacji, ale jest „hak”, że musi to wrócić.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI dodał: „Prezydent Nowicki rozmawiał z Panem dyrektorem Pająkiem i zapewnił, że środki wrócą, to ja nie widzę potrzeby, żeby dyskutować i zapewniać kolejny raz. Środki zostały pożyczone na inwestycję, która musi być wykonana i środki muszą być wydane jeszcze w lutym, więc tak naprawdę szanowni Państwo nie ma innego wyboru, a środki wrócą.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury p. P. KORYTKOWSKI powiedział: „Chciałem zauważyć, że przecież te pieniądze nie przepadają, one po prostu gdzieś są. Natomiast podejmując tego typu uchwały to my po prostu w należyty sposób przesuwamy środki tam gdzie są potrzebne, a na koniec wszystko zbilansować się musi. Przecież nikt tych środków do kieszeni prywatnej sobie nie chowa. To jest odpowiednie zarządzanie budżetem, ja to tak odczytuję. Natomiast oczywiście zawsze znajdzie się „kij, żeby uderzyć psa”.”

Kolejno głos zabrał radny p. W. NOWAK. Powiedział, cytując: „Po tej Pana wypowiedzi, ja bym chciał się jednak odnieść do tego, bo to nie chodzi o „szukanie kija, żeby kogoś uderzyć”, bardziej chodzi o to, mi przynajmniej o to chodziło w mojej wypowiedzi, w moim pytaniu, chodziło mi o to, że o tym, że będziemy potrzebowali wkład do TBS-u wiedzieliśmy przy planowaniu budżetu już w listopadzie. O to chodzi, o pewną generalną zasadę.

Rozmawiałem z Panem Prezesem i wiedziałem już w ubiegłym roku, że będą potrzebne te pieniądze, on wiedział, wiedzieliśmy, że projekty krajowe będą ruszać i doskonale było wiadomo przy planowaniu budżetu. Mi chodzi o to, o pewna stabilność też funkcjonowania jednostki, bo to, że zmiany są w budżecie, to każdy z nas chyba rozumie i tylko chodzi właśnie o pewną myśl, o pewną zasadę.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury stwierdził, że po części się zgadza, ale trzeba też zarządzać budżetem i podejmować czasem kontrowersyjne decyzje.

O głos poprosił radny p. T. A. NOWAK: „Ja rozumiem, że deklaracja Pana Prezydenta jest dla Pana Dyrektora Pająka jakąś wykładnią, my możemy to po jakimś czasie sprawdzić...

Chciałem się zapytać w ramach tego działania w sprawie tego co słyszę – Fara parku – nowego określenia, może być. Ja dostałem też odpowiedź od Pana Prezydenta na moje zapytanie na sesji, że to będzie 300.120 zł i tam wchodzi w grę remont podstawy słupa. Z tego co rozmawiałem z Panem Prezydentem, to mają też być wykonywane nowe, „piłując” ten temat, ale powiem dlaczego. Z tego co wiem mają też być wykonywane nowe fundamenty pod słupem, więc jeszcze raz przypominam i objaśniam, że 5 lat temu słup dostał nowe fundamenty na głazach, bo był na zmurszałych ceglach. Więc żeby tutaj czasami nie rozpisywać tego w ten sposób, bo to będzie działanie po prostu śmieszne, gdzie pracownia konserwatorska 5 lat temu solidnie wykonała nowe fundamenty słupa, które starczą na wiele lat, bo tam jeszcze taki specjalny beton był.

I mam pytanie, czy wiadomo już kiedy te prace będą wykonywane? Czy to będzie wiosna, czy to będzie lato?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Musimy zakres najpierw ustalić, bo z tego co wiem, to Pani Zenona Sroczyńska była na spotkaniu w Poznaniu w tej sprawie, bo w projekt zaangażowanych jest bardzo wiele miast i tak naprawdę my wiemy co chcemy zrobić, pozostali są zaskoczeni, że są środki na ten cel. Więc jesteśmy na tym etapie tutaj.

Natomiast my fundamentów słupa nie chcemy robić, oczywiście w jednym jest tam – fundament, konserwacja – na te elementy konserwacyjne będzie przeznaczona kwota około 2 tys. zł i to jest kwota maksymalna, więc włącznie z prześwietleniem tego słupa. Pozostała część, wyeksponowanie, ustaliśmy ten zakres. Prawdopodobnie w ten zakres wejdzie zdemontowanie płotu, po to żeby bardziej wyeksponować, żeby słup był bardziej widoczny, monitoring pełen, oświetlenie ledowe tego słupa, skanowanie i zmierzamy do tego, żeby tą kwotę 300 tys. zł wykorzystać maksymalnie jak się tylko da. Planujemy te elementy, gdzie możemy bardzo precyzyjnie przewidzieć kwoty, żeby się nie okazało, że w przetargu otrzymamy kwotę lepszą i zmarnujemy część środków.”

Pani Zenona SROCZYŃSKA Kierownik Wydz. Kultury, Sportu i Turystyki dodała: „Czekamy na wytyczne z Urzędu Marszałkowskiego i obiecano nam, że na pewno w tym tygodniu się pojawią. W związku z tym przystąpimy wtedy do pracy, rozmów z konserwatorem, co możemy zrobić, jakie mamy zamierzenia. Myślę, że to wszystko będzie podyktowane rozmową przede wszystkim z konserwatorem – co możemy. To jest pozakonkursowe.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI dodał: „Powiem szczerze, że nawet jestem w kontakcie, odbyłem spotkanie z księdzem Michalskim z tutejszej parafii, po to aby takie rzeczy konsultować z nim, dlatego, że my potrzebujemy zgodę kościoła na rozebranie murów. Myślę, że my jesteśmy przygotowani w 100%, czekamy na ruch z Urzędu Marszałkowskiego.”

Radny p. T. A. NOWAK zapytał: „Rozumiem, że ta część słupa, to będzie pierwszy etap, czy nie będzie robiony ten skwer z tyłu, od strony ul. Szarych Szeregów?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Będą na pewno dwa etapy, ten będzie pierwszy i drugi musi być taki, który nie zazębia się w żaden sposób z tym pierwszym, bo nie rozliczymy środków unijnych.”

Radny p. T. A. NOWAK: „Ostatnie pytanie, czy projekt na ten teren będzie nam przedstawiony, jako radnym czy zainteresowanym? Jak to właśnie będzie?”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI: „Musi być konkurs do realizacji tego projektu.”

Pan Grzegorz PAJĄK – Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich. Powiedział: „Ja bym chciał się odnieść do tego o czym była mowa, o tej pożyczce. Takie zapewnienie faktycznie od Prezydenta otrzymałem. Natomiast na dzisiaj myślę, że te pieniądze można pożyczyć, ponieważ Zarząd w tej chwili przeorganizowuje cały sposób działalności, przygotowujemy pewne dokumentacje przetargowe, zgłoszeniowe i za jakieś dwa miesiące będziemy gotowi, żeby przystąpić do ogłaszania przetargów. Te pieniądze przez ten okres i tak by nie były spożytkowane. Więc jeżeli jest tutaj wola, żeby pożyczyć, takiej pożyczki udzieliliśmy.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

#### **DRUK Nr 306**

**Komisja Finansów 5 głosami „za” przy 3 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok.**

#### **DRUK Nr 307**

**Komisja Finansów 5 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019.**

#### **Pkt 8 – DRUK Nr 295**

**Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.**

Projekt uchwały omówiła Skarbnik Miasta p. I. BARANOWSKA.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisja Finansów 7 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.**

#### **Pkt 11 – DRUK Nr 298**

**Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla terenu przy ulicy Kolejowej - PKP część północna.**

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydz. Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata SZTUBA.

Radny p. J. SIROR powiedział: „To była głośna sprawa w ubiegłym roku, powtórzono głosowanie, bo ten projekt miał chyba problem, jeżeli chodzi o zaakceptowanie, jednym głosem przeszedł.

Teraz mam pytanie, dlaczego ta sprawa wynikała z opracowywania dokumentacji, że teraz musimy ten plan powiększyć w tym zakresie? Czego przyczyną jest to?”

Pani Kierownik M. SZTUBA odpowiedziała: „W trakcie opracowania okazało się, że jednak granica górna nie jest do końca należycie dopracowana, przyjęliśmy jakąś tam granicę działek. Okazuje się, że nie zawsze przeznaczenia terenów są po granicach działki i w jednym planie tereny, drugim, które do siebie dolegają. Pozostała by nam taka „skucha”, niewłaściwe przeznaczenie. Jest między terenami kolejowymi, uważam, że należałoby to wyczyścić.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI dodał: „To jest bardzo istotna sprawa. Tak naprawdę na chwilę obecną my nie planujemy żadnej zabudowy w tamtym rejonie. Żebyśmy wiedzieli, że rozdzielamy dwie równe rzeczy. Prowadzimy rozmowy z „Dekadą” na temat architektury tego miejsca, ale nie tego akurat.

Natomiast tutaj Pani, która zajmuje się przygotowaniem planu odkryła, że moglibyśmy się zbliżyć z linią zabudowy bliżej torów i to jest jakieś 1,5 metra. I przyznam szczerze, że byłoby szkoda gdybyśmy w tym momencie nie poprawili tego, jak pracujemy nad planem. Stąd ta propozycja zmiany, dlatego że nie wiadomo, czy ktoś w przyszłości nie będzie chciał wybudować, a tam jest tak wąska działka, że 1,5 metra to jest bardzo dużo. Ten pasek tutaj, bo nie jesteśmy w stanie dzisiaj uznać, że linia jest tak gruba, bo ona nie jest gruba przy powiększaniu.

Nie zauważyliśmy tego wcześniej, ponieważ nie ma planów do zabudowy tego terenu, ale z perspektywy 5, 10 lat może się pojawić.”

Radny p. M. CIEŚLAK odniósł się do załącznika graficznego. Stwierdził, że przedstawiony na komisji materiał graficzny jest bardziej szczegółowy.

Pani Kierownik odpowiedziała, że załącznikiem do planu musi być mapa zawierająca obszar opracowania planu. Na komisji pokazywana jest mapa poglądowa i nie może być załącznikiem do uchwały.

Z-ca Prezydenta Miasta p. S. ŁUKASZEWSKI powiedział, że taki materiał pomocniczy będzie radnym wysyłany.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisja Infrastruktury 8 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla terenu przy ulicy Kolejowej - PKP część północna.**

## **Pkt 12 – DRUK Nr 302**

**Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej p. Sławomir MATYSIAK.

Podkreślił, że przepisy jednoznacznie stanowią uprawnienie Rady.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisje 11 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego.**

### **Pkt 13 – DRUK Nr 303**

#### **Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. GK p. S. MATYSIAK.

Pan radny J. ZAWILSKI przypomniał, że na posiedzeniu „komisji społecznych” byli obecni przedstawiciele TOZ i Pani Socha z Animals. Mogą się również pojawić na sesji i będą przedstawiać swoje osiągnięcia.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał: „W programie jest napisane, że ilekroć jest mowa o schronisku, mówimy o Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt ul. Gajowa 7a. Czy to schronisko będzie już tam na wieki wieków? Czy będziemy musieli zmieniać ten zapis w programie? Czy nie można jakoś bardziej ogólnie zapisać, żebyśmy nie musieli tego robić?”

Pan Kierownik stwierdził, że tak zawsze było podawane. Nie jest przewidziana w tegorocznym budżecie budowa nowego schroniska.

Przewodniczący Komisji poprosił o wzięcie pod uwagę tego faktu przy przygotowywaniu kolejnego projektu uchwały.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisje 12 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina.**

### **Pkt 14 – DRUK Nr 297**

#### **Projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami p. Tadeusz JAKUBEK.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisja Infrastruktury 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu.**

### **Pkt 15 – DRUKI Nr 299 i 305**

#### **Projekty uchwał w sprawie:**

- a) zamiany nieruchomości (druk nr 299);**
- b) zbycia nieruchomości (druk nr 305).**

Projekty uchwał omówił Kierownik Wydziału GN p. T. JAKUBEK.

DRUK Nr 299-

Radny p. W. NOWAK zapytał, czy ta droga była na gruncie prywatnym do tej pory?

Pan Kierownik odpowiedział, że w planie była na gruncie prywatnym i nadal jest.

Radny p. J. SIDOR zapytał, czy jest konieczność podejmowania tej uchwały, czy w najbliższym czasie planowana jest tam droga i czy nie można iść w trybie tzw. specustawy (tzw. ZRID)?

Pan Kierownik T. JAKUBEK odpowiedział: „Jeśli coś jest zgodne z planem, to nie ma możliwości pójścia specustawą. Czyli musielibyśmy robić ulicę o innych parametrach niż jest przewidziana w planie, albo w innym miejscu. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia, jeśli jest wola mieszkańców, czy właściciela, ażeby dokonać tej regulacji prawnej nie w sposób siłowy, tylko w sposób taki cywilizowany, to uważam, że trzeba z tego skorzystać.”

Nie było innych pytań do projektu uchwały,

#### **DRUK Nr 299**

**Komisje 14 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmian w sprawie zamiany nieruchomości.**

DRUK Nr 305-

Nie było uwag do projektu uchwały.

#### **DRUK Nr 305**

**Komisje 14 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmian w sprawie zbycia nieruchomości.**

### **Pkt 17 – DRUK Nr 310**

**Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 479 Rady Miasta Konina z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. GK p. S. MATYSIAK.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. KORYTOWSKI stwierdził, że jest jeszcze jeden ważny element – zaprzestanie zbierania odpadów biodegradowalnych z osiedli wielorodzinnych.

Pan Kierownik odpowiedział, że zbieranie odpadów biodegradowalnych nie sprawdziło się, będą one zbierane razem z odpadami zmieszanyymi i będą spalane w spalarni. Spalarnia została uruchomiona, zmienia się nieco sposób zbierania odpadów w budownictwie wielorodzinnym.

Radny p. M. CIEŚLAK powiedział: „Rozumiem – dwa razy w tygodniu domy jednorodzinne, ale na moim terenie jest coś takiego, być może w Koninie też są takie miejsca, mówię o blokach, domach wielorodzinnych na Łęczynie, 7 bloków, gdzie się pali



w tych blokach węglem. Janów następny punkt 7 bloków. Mokra też bloki, w których się pali w piecach węglowych.

Jak będzie technicznie rozwiązana sprawa dostarczenia, do kogo, pojemników na popiół w tych właśnie punktach – Łęczyn, Janów, Mokra w Pątnowie? Ponieważ tam są wspólnoty mieszkaniowe, część jest mieszkań wykupionych, ale to raczej są wspólnoty. Czy wspólnoty będą wyposażone w pojemniki, bo ja nie wyobrażam sobie żeby taki sam pojemnik był przy blokach.”

Pan Kierownik S. MATYSIAK odpowiedział, że ma nadzieję, że w programie to się zmieni i w tych blokach będzie wymiana sposobu ogrzewania, ale to w przyszłości. Dodał, że ponieważ są wycofywane pojemniki na odpady biodegradowalne, to będą one postawione w tych miejscach jako pojemnik na popiół, jeśli będzie taka potrzeba. Normalnie dla mieszkańców kupuje MZGOK – 110l na kółkach, takie jak na zmieszane odpady.

Powiedział, że będzie to monitorowane i tam gdzie będzie potrzeba będzie podstawiany większy pojemnik.

Pan Kierownik dodał, że Rada ma kompetencje, żeby oprócz tych frakcji dotychczas zbieranych odpadów, żeby wydzielić jeszcze inne. Jeśli chodzi o wydzielenie popiołów, to jest to różnie w miastach. W miastach gdzie powstały spalarnie osobno popioły nie są zbierane.

Pan radny J. SIDOR zapytał czy była robiona analiza finansowa, z uwagi na to, że pojemniki kupuje miasto (przerywając Pan Kierownik wtrącił, że pojemniki zakupuje MZGOK). Kontynuując radny zapytał: „Ale za wywóz będzie płaciło miasto, czy MZGOK?”

Pan Kierownik odpowiedział: „Za wywóz, za odbiór odpadów płaci miasto, ale dotychczas też płaciło miasto. Popioły dotychczas były zbierane wraz z odpadami zmieszanymi, więc od strony miasta nic się nie zmienia.”

Radny p. J. SIDOR dodał: „Ale teraz będzie musiał jeździć dodatkowy samochód, który będzie zbierał tylko popioły.”

Pan S. MATYSIAK: „Nie pojedzie po biodegradowalne do domów wielorodzinnych.”

Radny J. SIDOR zapytał: „I może się to zbilansować?”

Pan Kierownik odpowiedział: „Może się to zbilansować. To nie jest policzalne, to świadczenie wskaże czy się może zbilansować, czy się nie może zbilansować, ale wydzielenie popiołów na wniosek MZGOK jest spowodowane przede wszystkim tym, że popioły nie będą spalane i nie będzie trzeba robić po spalaniu tego popiołu, który pozostaje w spalarni, jako stabilizat i odwozić. Wobec tego mniej będzie popiołów w wyniku spalania, bo ten popiół nie pójdzie już do spalarni, wobec tego jest bardziej opłacalny manewr dla MZGOK.”

Radny p. J. SIDOR: „Czyli pojemniki zakupuje MZGOK, my tylko wywozimy? (Pan Kierownik dodał, że pod warunkiem, że jeżeli mieszkaniec zniszczy pojemnik, to będzie musiał kupić sam).

Teraz mam pytanie. Mieszkańcy mają obowiązek sami się zgłaszać do Wydziału Gospodarki Komunalnej?”

Pan Kierownik odpowiedział: „Już przeprowadziliśmy taką ankietę, były różne formy odbierania tej ankiety – od urn przy kasach w Urzędzie Miejskim w dwóch miejscach, po możliwość mailowego zgłoszenia.”

Pan radny Jan MAJDZIŃSKI zapytał: „W tej chwili na posesjach są dwa pojemniki, jeden na odpady zmieszane, drugi jest na biodepady. Czy te pojemniki będą w jakiś sposób wykorzystane, czy może na popiół? Pan tutaj wspomniał, że będą zamówione pojemniki do zbierania popiołu.”

Pan S. MATRYSIAK odpowiedział: „Tak dla tych mieszkańców, którzy tą ankietę wypełnili i zgłosili do nas takie zapotrzebowanie. Mamy ich adresy i wszystkie dane, otrzymają zakupione przez MZGOK pojemniki na popiół. Jeżeli chodzi o pojemniki na biodegrowadalne, to na biodegrowadalne rozdajemy dotychczas worki. Jest nieliczna grupa mieszkańców, których kiedyś tam wyposażono w takie pojemniki i w zależności jak oni będą uważali, mogą tą masę biodegrowadalną gromadzić albo w workach, albo w tych pojemnikach.”

Pan radny J. MAJDZIŃSKI: „Jeszcze drugie pytanie. Od kiedy ta zmiana ma być wprowadzona?”

Pan Kierownik odpowiedział: „14 dni po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego, po uchwaleniu przez Państwa.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji.

**Komisje 14 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 479 Rady Miasta Konina z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina.**

#### **Pkt 18 – DRUK Nr 309**

**Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.**

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. GK p. S. MATYSIAK.

Nie było uwag do projektu uchwały.

**Komisje 14 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.**

=====  
SPRAWY BIEŻĄCE:

Radny p. Z STRZECH zaproponował zadawanie pytań i wniosków przez radnych na posiedzeniach komisji, korzystając z obecności np. Prezydenta Miasta, kierowników, dyrektora ZDM.

Radny p. P. KORYTKOWSKI stwierdził, że jest to dobry wniosek.

Radny p. M. KOTLARSKI zapytał o przebieg audytu w sprawie instalacji i sygnalizacji świetlnej na wysokości „Wideo świat” na Zatorzu. W zeszłym tygodniu doszło o wypadku i chciałby wiedzieć na jakim etapie jest ta sytuacja, żeby jak najszybciej te światła zamontować.

Pan Dyrektor G. PAJĄK odpowiedział: „Czy tam będzie sygnalizacja świetlna tego nie wiemy. W tamtym tygodniu rozmawialiśmy z formą projektową, na naszą prośbę została zaproszona firma. Nie chcemy tego robić firmą konińską, bo firmy konińskie wiemy jak projektują, chcieliśmy zobaczyć jakąś nową myśl. Mamy projektantów z Poznania, w tej chwili przygotowują mapę do celów projektowych, bo chcemy tą koncepcję zrobić w takim wariantcie faktycznie już docelowym, bo być może będzie to też element, który zostanie skierowany jako budowa ścieżki rowerowej i do programu o autobusach, bo tam też trzeba wykazać pewne kryteria własne związane z ruchem rowerowym. Chcemy zrobić ten materiał gotowy na całość, żebyśmy wiedzieli co, gdzie i jak, umiejscowić miejsca postojowe, bo też o tym rozmawialiśmy. Być może w niektórych miejscach da się jeszcze wygospodarować kilka miejsc postojowych, także jesteśmy na tym etapie, żeby to zlecić. Firma już wie co ma robić i czekamy na jakiś materiał, myślę, że w przeciągu dwóch miesięcy. Analiza miała być przeprowadzona i ta koncepcja nam pokaże jakie warunki trzeba spełnić, żeby mieć tak naprawdę bezpieczne przejęcia dla pieszych.

O zdarzeniu, które miało miejsce też mamy informacje, mamy świadomość, że coś takiego tam jest i faktycznie jest niebezpieczne. Są dwa miejsca na ulicy Chopina jeszcze niebezpieczne, to jest to przejście i jeszcze przejście koło sądu, natomiast musimy też wiedzieć i mieć w pamięci, że jest bardzo duże oczekiwanie, żeby pojawiło się jeszcze przejście dla pieszych na wysokości pasażu Fryderyk. Tam też jest potrzeba, natomiast tam jest bardzo ograniczone miejsce, jeżeli chodzi o przestrzeń, ale to wszystko nam ten materiał wykaże jako całość, pełna dokumentacja, koncepcja i pomysł na ulicę Chopina.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury zaapelował do radnych o wykorzystywanie możliwości zadawania pytań na kolejnych komisjach.

Na tym posiedzenie zakończono.

#### **OBRADOM PRZEWODNICZYLI:**

**Przewodniczący  
Komisji Finansów**

***Tadeusz WOJDYŃSKI***

**Przewodniczący  
Komisji Infrastruktury**

***Piotr KORYTKOWSKI***

Protokołowała:  
M. Trzcielińska